



Warszawa, 26 marca 2020 r.

**Stanowisko Polskiej Rady Centrów Handlowych
w zakresie projektu ustawy pomocowej przygotowanej w ramach tzw. tarczy
anty kryzysowej (druk sejmowy nr 299)**

Polska Rada Centrów Handlowych to największa w Polsce organizacja skupiająca przedsiębiorców związanych z branżą nieruchomości handlowo-usługowych, działająca od 2003 r. Jesteśmy wiodącą organizacją pozarządową, działającą na rzecz rozwoju branży, która tworzy nowoczesne miejsca handlu, usług, kultury i unikatowych doświadczeń konsumenckich. PRCH jako stowarzyszenie non-profit wspiera i reprezentuje członków w środowisku biznesowym, politycznym i społecznym. Obecnie Stowarzyszenie zrzesza ponad 210 firm jako członków wspierających wśród czołowych najemców jak i właścicieli centrów handlowych oraz firm usługowych. Dysponując bazą wiedzy i doświadczeniami pozyskiwanymi od naszych członków, nasze Stowarzyszenie może aktywnie włączać się w procesy konsultacji, udzielając merytorycznego wsparcia.

Wsparcie pracowników i pracodawców

Przygotowany przez Ministerstwo Rozwoju projekt zawiera szereg rozwiązań, które mają na celu wsparcie i ochronę pracowników i pracodawców. W tym zakresie proponuje się m.in. wprowadzenie pewnych działań osłonowych, zmierzających do ochrony miejsc pracy i płynności finansowej przedsiębiorców, zwłaszcza z sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorców.

Jakkolwiek PRCH zgadza się z potrzebą wprowadzenia kompleksowych rozwiązań osłonowych, które rzeczywiście przyczynić się mogą do poprawy sytuacji pracowników i pracodawców w związku z wystąpieniem w Polsce wirusa COVID-19 i wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii, to jednak w naszej ocenie zaproponowane w projekcie rozwiązania są niewystarczające.



Dlatego też, proponujemy rozszerzenie regulacji zawartych w projekcie o następujące postulaty:

- **zwiększenie dofinansowania do wynagrodzeń pracowniczych do kwoty 80%, wzorem takich państw jak Wielka Brytania, Niemcy i Czechy;**
- **zawieszenie - w miejsce odroczenia - obowiązku uiszczania składek z tytułu ubezpieczeń społecznych w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz w okresie 3 miesięcy następujących po tym okresie;**
- **wprowadzenie zasady, zgodnie z którą działaniami pomocowymi objęci będą wszyscy przedsiębiorcy, którzy odnotowali spadek przychodów (spadek sprzedaży) w odniesieniu do analogicznych miesięcy w roku 2019 – zamiast przyjętego obecnie rozwiązania zakładającego uśrednienie wartości przychodów/sprzedaży;**
- **określenie możliwości wydłużenia okresu rozliczeniowego dla pracowników do 12 miesięcy, z jednoczesnym przyznaniem pracodawcom uprawnienia do zmniejszenia pracownikowi wymiaru etatu z uwagi na aktualną sytuację gospodarczą;**
- **zniesienie tzw. doby pracowniczej i doprecyzowanie przepisów dotyczących nieprzerwanego odpoczynku dobowego i tygodniowego pracownika;**
- **czasowe (tj. do końca 2020 r.) zniesienie obowiązku zapewnienia pracownikowi nieprzerwanego 10-dniowego urlopu wypoczynkowego – obowiązek ten będzie niezmiernie problematyczny w wakacyjnym sezonie urlopowym;**
- **przyjęcie przez państwo płatności:**
 - **zasiłku chorobowego już od 1. dnia nieobecności pracownika w pracy z powodu choroby;**
 - **zasiłku opiekuńczego – zamiast obecnego jego rozliczenia przez ZUS;**
- **przyznanie możliwości zawieszenia obowiązku uiszczania składek z tytułu ubezpieczeń społecznych także dużym przedsiębiorcom, z zastrzeżeniem, że zawieszenie to przewidziane zostanie na okres 6 miesięcy**



W naszej ocenie jedynie takie działania są w stanie skutecznie ochronić miejsca pracy i zagwarantować płynność finansową pracodawców sektora handlu i usług przez najbliższe miesiące po zakończeniu stanu epidemii. Każde inne rozwiązanie, obarczone dodatkowo wieloma obowiązkami formalnymi i sprawozdawczymi przewidzianymi w projekcie, jednorazowo i punktowo pomoże rozwiązać problemy pracodawców, bez większego wpływu na poprawę sytuacji setek tysięcy pracowników.

Finansowanie działalności gospodarczej

Nasi Członkowie zwracają również uwagę na konieczność udziału organów administracji publicznej w dialogu z sektorem finansowym, celem wypracowania maksymalnie przystępnych dla przedsiębiorców warunków pozyskiwania i spłaty środków finansowych pochodzących z banków.

W tym zakresie proponujemy:

- **wypracowanie przez państwo z sektorem finansowym regulacji umożliwiających zawieszenie rat kredytowych oraz możliwości kapitalizacji odsetek dla najemców i wynajmujących, przy jednoczesnej zmianie przepisów dotyczących obowiązku tworzenia przez banki rezerw finansowych;**
- **wypracowanie przez państwo z sektorem finansowym możliwości wstrzymania egzekucji zabezpieczeń zobowiązań kredytowych ustanowionych przez najemców na rzecz wynajmujących na okres zawieszenia spłaty rat kredytów i odsetek, z zastrzeżeniem, że takie działania powinny obowiązywać co najmniej do końca 2020 roku;**
- **wzmocnienie gwarancji rządowych i oferty pożyczek z budżetu państwa dla podmiotów, które wskutek kryzysu utraciły płynność finansową.**



Chcielibyśmy wskazać, że widzimy – poza mechanizmami przewidzianymi w projekcie – konieczność dalszego dialogu organów administracji publicznej z przedstawicielami sektora bankowego, nie tylko zrzeszonymi w Związku Banków Polskich, lecz dotyczącymi także banków zagranicznych, w celu wypracowania zwiększonych form wsparcia dla przedsiębiorców, w szczególności tych funkcjonujących w branży handlu detalicznego.

Umowy najmu

W związku z wprowadzeniem na terenie Polski najpierw stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii, istotnemu ograniczeniu uległo funkcjonowanie wielkopowierzchniowych obiektów handlowych (centrów, galerii i parków handlowe) i działalność zlokalizowanych w nich placówek handlowych najemców. W tym kontekście chcielibyśmy zaapelować o rozważenie możliwości **wprowadzenia dopłat do czynszów w odniesieniu do placówek handlowych, które na skutek wprowadzonych przepisów dotyczących stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii zostały zamknięte.**

Musimy w tym miejscu wskazać, że ograniczenie funkcjonowania naszych firm wynikało z odgórnej decyzji, zmaterializowanej w rozporządzeniach Ministra Zdrowia. Nie sposób w tym miejscu nie zgodzić się z poglądem Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, że w sytuacji, w której zamknięcie sklepów i centrów handlowych wynikało z decyzji organów państwa, to wówczas to państwo powinno zrekompensować przedsiębiorcom straty w formie odpowiednich dopłat ze środków budżetowych.

W naszej ocenie, wprowadzenie takiego rozwiązania jest niezbędne, aby zapewnić ciągłość i płynność finansową zarówno najemców, jak i wynajmujących. Co więcej, określenie mechanizmu takiego wsparcia publicznego branży zapewniłoby możliwość dalszego jej funkcjonowania i pozwoliłoby w pewnym chociaż stopniu zminimalizować straty wynikające z wprowadzenia w Polsce stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii. Nie można bowiem pominąć faktu, że branża handlu detalicznego jest jednym z tych sektorów gospodarki, które najboleśniej odczuwają skutki wystąpienia w Polsce koronawirusa. Okoliczność ta uzasadnia podjęcie przez państwo zdecydowanych i konkretnych działań pomocowych.

Wobec tego, chcielibyśmy stanowczo zaapelować o wprowadzenie do projektu **mechanizmu dopłat do czynszów najemców, których działalność została w ostatnim czasie zakazana lub ograniczona.**



Ponadto, w projektowanej ustawie zaproponowano, aby w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, w odniesieniu do najemców powierzchni w obiekcie handlowym o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m², których działalność została zakazana lub ograniczona na podstawie przepisów prawa, wysokość czynszu najmu za ten okres uległ obniżeniu o 90% w stosunku do tego wynikającego z umowy. Dodatkowo, zaprojektowano, aby najemca nie był zobowiązany do naprawienia szkody poprzez zapłatę kary umownej lub odszkodowania, jeżeli niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy było wynikiem zakazu lub ograniczenia prowadzenia jego działalności (por. projektowany art. 15ze ust. 1 i 2).

Część branży rozumie konieczność szybkiego zaadresowania problemów wielu polskich przedsiębiorców, którzy w obliczu niemożności prowadzenia działalności stracili źródło przychodu. Proponowane przez rząd rozwiązania, nie powinny jednakże pomagać jednym przedsiębiorcom kosztem drugich. Właściciele galerii handlowych są bowiem takimi samymi podmiotami, jak każda inna firma w Polsce. Chcielibyśmy wskazać, że projektowane rozwiązanie mogą przewidywać daleko idącą i nieuzasadnioną, nawet nadzwyczajnymi okolicznościami wynikającymi z aktualnie trwającego stanu epidemii, ingerencję w stosunki umowne łączące najemców z wynajmującymi. Abstrahując w tym momencie od prawnej dopuszczalności zastosowania ustawowego mechanizmu obniżenia czynszu i jego zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami i zasadami prawa, w tym Konstytucją RP (ochrona własności) oraz obowiązującymi umowami o wzajemnej ochronie inwestycji (Bilateral Investment Treaties), wskazać trzeba, że takie rozwiązanie ostatecznie może nie rozwiązać wszystkich problemów finansowych najemców, wynikających z braku możliwości prowadzenia działalności, przy jednoczesnym istotnym pogorszeniu i zaburzeniu płynności finansowej wynajmujących.

Dlatego też, proponujemy, aby projektowany art. 15ze otrzymał brzmienie:

“Art. 15ze. 1. W przypadku gdy działalność najemcy powierzchni w obiekcie handlowym o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii została zakazana lub ograniczona na podstawie przepisów prawa, a najemca działalność tej nie prowadzi, wymagalność należności z tytułu czynszu najmu za ten okres ulega zawieszeniu do zakończenia okresu stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Czynsz najmu za ten okres będzie płatny w równych ratach miesięcznych w okresie 12 miesięcy po zniesieniu zakazu lub ograniczenia działalności najemcy, nie później jednak, niż do zakończenia okresu najmu. Wynajmujący i Najemca mogą ustalić w drodze porozumienia stron inny harmonogram spłat tych zobowiązań.



2. W okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii najemca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, w szczególności nie jest zobowiązany do naprawienia szkody poprzez zapłatę kary umownej lub odszkodowania, jeśli niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy było wynikiem zakazu lub ograniczenia działalności najemcy powierzchni w obiekcie handlowym o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² wydanych na podstawie przepisów prawa, a najemca działalności tej nie prowadził w okresie objętym zakazem lub ograniczeniem.”.

Zaproponowane rozwiązanie, w którym płatność **czynszu najmu w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ulega zawieszeniu, a następnie zostaje równomiernie rozłożona na okres 12 miesięcy następujących po zniesieniu zakazu lub ograniczenia działalności najemcy**, wprowadza racjonalne rozłożenie obciążeń finansowych najemców, przy jednoczesnym uwzględnieniu sytuacji wynajmujących. Efektem wprowadzenia takiego rozwiązania nie będzie odgórne, ustawowe uregulowanie sytuacji prawnej najemców, w oderwaniu od indywidualnych ustaleń i stanów faktycznych, lecz określenie mechanizmu, który w kryzysowym dla najemców momencie, przy braku lub ograniczeniu możliwości prowadzenia działalności, pozwoli na czasowe zawieszenie należności czynszowych, a następnie ich spłatę w równomiernych 12 ratach już po zakończeniu stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, eliminując tym samym ryzyko nagromadzenia powstałych zobowiązań po ustaniu przestoju w prowadzeniu działalności.

Jednocześnie, w związku z zaproponowanym powyżej rozwiązaniem, chcielibyśmy zaproponować wprowadzenie **kasowej metody rozliczania podatku VAT i podatku CIT** w odniesieniu do firm (zarówno najemców jak i wynajmujących), w odniesieniu do których zastosowanie znajdzie mechanizm zawieszenia płatności czynszów najmu przez najemców, których działalność - z uwagi na stan zagrożenia epidemicznego lub stan epidemii - została zakazana lub ograniczona. Takie rozwiązanie pozwoli zminimalizować obciążenia podatkowe wynajmujących w sytuacji, w której wymagalność należności z tytułu czynszu najmu została zawieszona.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w przypadku gdyby tego rozwiązania nie było, a najemcy nie zapłacili opłat wynikających z umów najmu, to budżet państwa i tak nie zyska wpływu z podatku VAT, a jednocześnie przyczyni się to do utraty płynności zarówno wśród najemców jak i wynajmujących. W proponowanej przez nas formie metody kasowej, państwo będzie mogło pozyskiwać stopniowo przychody z podatków.



Odnosząc się natomiast do regulacji dotyczących **przedłużania umów najmu, których czas obowiązywania upływa po dniu wejścia w życie projektowanych przepisów, a przed dniem 30 czerwca 2020 r.**, uważamy że regulacja nakazująca obligatoryjne ich przedłużenie w przypadku umów komercyjnych jest przedwczesna i może być wręcz szkodliwa. Chcielibyśmy zaproponować kierunkowe brzmienie tego art. 31t ust. 1 i 2.

“Art. 31t. 1. W przypadku gdy czas obowiązywania umowy najmu lokalu zawartej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia ... o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw upływa po tym dniu, a przed dniem 30 czerwca 2020 r., umowa ta może ulec przedłużeniu do dnia 30 czerwca 2020 r., na warunkach dotychczasowych. Przedłużenie umowy następuje na podstawie porozumienia stron.

2. Porozumienie stron o którym mowa pkt 1. Strony muszą zawrzeć najpóźniej w dniu upływu czasu obowiązywania tej umowy.”.

Taka treść tych przepisów pozwoli na skuteczne wykorzystywanie przyznanych im uprawnień, z zachowaniem równowagi wszystkich stron takiej umowy. Eliminuje to także kolizję, jeśli przedmiotowy lokal został wynajęty kolejnemu najemcy po zakończeniu obecnego stosunku najmu.

Zamiast tego proponujemy wprowadzenie **ochrony przed upadłością**, w ramach której długi z okresów, w których dany podmiot (lub jego kontrahenci) byli objęci ograniczeniami w prowadzeniu działalności gospodarczej ze względu na stan zagrożenia epidemiologicznego / stan epidemii, mógł zostać wyłączony z przesłanek upadłościowych. Taką decyzję powinien móc podjąć suwerennie dłużnik.



Sygnalizujemy jednocześnie, że do naszego Stowarzyszenia wpłynęły również propozycje alternatywne, zawierające **rozwiązania rozbieżne** w stosunku do powyższych rozwiązań, a dotyczące uregulowania stosunków najmu, które dotyczyły:

- **zdefiniowania stanu zagrożenia epidemicznego oraz stanu epidemii jako okoliczności mogącej zostać uznana za siłę wyższą, umożliwiającą rozwiązanie/zawieszenie umowy najmu;**
- **ustawowego zawieszenia opłat czynszowych, w tym czynszu, opłat wspólnych, opłat powiązanych (np. wspólnych opłat marketingowych) w odniesieniu do najemców, których działalność została zakazana lub ograniczona na skutek wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii lub ewentualnego procentowego określenia części należnego za ten okres czynszu, opłat wspólnych i opłat powiązanych;**
- **zobowiązania wynajmujących do zawieszenia pobierania opłat czynszowych w okresie 6 miesięcy następujących po zniesieniu zakazów lub ograniczeń prowadzenia działalności handlowej, z jednoczesnym zobowiązaniem wynajmujących do przedłużenia obowiązujących umów najmu o ten sam okres i zawieszeniem możliwości prowadzenia egzekucji z zabezpieczeń ustanowionych w umowach najmu.**

Jednocześnie, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że część z naszych Członków nie widzi uzasadnienia, sygnalizowanego powyżej postulatu, wprowadzenia metody kasowej rozliczania podatku VAT i CIT w przypadku wprowadzenia ustawowych regulacji dotyczących zwolnienia z czynszów najmu.

Również w odniesieniu do przedstawionej powyżej propozycji przedłużania umów najmu, otrzymaliśmy sygnał, że w praktyce wypracowanie – niezbędnego do zmiany warunków umowy – porozumienia może być w tym momencie istotnie utrudnione, dlatego uzasadnione byłoby ustawowe wskazanie, że umowy najmu, o których mowa w art. 31t projektowanej ustawy, ulegałyby automatycznemu przedłużeniu.



Zniesienie ograniczenia handlu w niedziele

Projektowana ustawa zakłada częściowe zniesienie ograniczenia handlu w niedziele - wyłącznie w odniesieniu do czynności polegających na rozładowywaniu, przyjmowaniu i ekspozycji towarów pierwszej potrzeby i powierzania pracowników wykonywania takich czynności.

W ocenie branży, zaproponowane rozwiązanie w żaden sposób nie pozwoli wyeliminować ani zminimalizować niekorzystnych dla handlu detalicznego skutków wystąpienia w Polsce koronawirusa i wprowadzenia najpierw stanu zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii.

Nadal bowiem, prowadzenie handlu i wykonywanie czynności związanych z handlem, polegających bezpośrednio na sprzedaży towarów i wyrobów, ograniczone będzie wyłącznie do placówek handlowych wyłączonych spod zakazu handlu w niedziele. W obliczu prawdopodobnego kryzysu, przed którym stoi polska gospodarka, wprowadzenie takiego rozwiązania nie znajduje uzasadnienia.

Chcielibyśmy również zwrócić uwagę na nieprecyzyjne określenie w projekcie ustawy przepisu odnoszącego się do towarów pierwszej potrzeby. Definicja ta jest w tym przypadku o tyle istotna, że determinuje ona możliwość podejmowanie wskazanych w projektowanym przepisie czynności związanych z zatowarowaniem placówek handlowych. Warto w tym miejscu wskazać, że takie pojęcie nie zostało zdefiniowane nawet w ustawie z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (dalej jako: "**ustawa o ograniczeniu handlu**"), do której wprost komentowany przepis się odwołuje. T

Uwzględniając powyższe, jako organizacja branżowa postulujemy czasowe zawieszenie stosowania wszystkich przepisów ustawy o ograniczeniu handlu i wprowadzenie do projektowanej ustawy następującego przepisu:

"Art. 15u. Przepisów ustawy z dnia 10 stycznia 2020 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2019 r. poz. 466) nie stosuje się do dnia 31 grudnia 2021 r."



W naszej ocenie jedynie **całkowite zawieszenie zakazu handlu w niedziele** na okres od dnia wejścia w życie projektowanej ustawy do końca 2021 r. pozwoli na zminimalizowanie powstałych na skutek kryzysu gospodarczego wywołanego wirusem COVID-19 strat w branży handlu detalicznego. Pozwoli także pobudzić konsumpcję, a więc przyczyni się to większych przychodów Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT. Należy zauważyć, że wprowadzenie takiego rozwiązania wpłynie pozytywnie nie tylko na wynajmujących powierzchnię sprzedaży w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych i ich najemców, lecz również na setki podmiotów świadczących usługi powiązane (np. ochrona, konserwacja).

Jest to postulat składany przez wszystkich najemców jak i wynajmujących, a także firm eventowych, serwisowych i innych, które upatrują tu możliwość ponownego zwiększenia zatrudnienia i pobudzania gospodarki.

Doprecyzowanie przepisów dotyczących stanu epidemii

Od dnia 20 marca 2020 r. na obszarze Polski obowiązuje, wprowadzony rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (dalej jako: "**rozporządzenie**"), stan epidemii.

W rozporządzeniu tym, poza wprowadzeniem nowych ograniczeń związanych z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, doprecyzowane zostały przepisy dotyczące czasowego ograniczenia funkcjonowania "obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m²". Akt ten wprowadził generalne, czasowe ograniczenie funkcjonowania tych obiektów, ze wskazaniem katalogu rodzajów działalności placówek handlowych, które w dalszym ciągu mogą w nich funkcjonować.

Należy w tym miejscu wskazać, że dalszego doprecyzowania wymaga katalog wyłączeń spod generalnego ograniczenia handlu detalicznego w obiektach wielkopowierzchniowych.



Przykładowo, wskazane w § 6 ust. 1 pkt 1 lit. f rozporządzenia, placówki handlowe prowadzące sprzedaż wyrobów medycznych, obejmują także wszelkiego rodzaju sklepy optyczne, co nie wydaje się wpisywać w intencje prawodawcy. Podobne uwagi dotyczą m.in. sklepów specjalistycznych sprzedających konkretne artykuły żywnościowe (np. herbatę). Na gruncie obecnie obowiązującego rozporządzenia sytuacja prawna tych placówek handlowych nie jest jasna, co w konsekwencji kreuje istotne wątpliwości interpretacyjne w zakresie dopuszczalności i konieczności ich funkcjonowania w okresie stanu epidemii.

Wprawdzie popieramy taki sposób uregulowania działalności obiektów wielkopowierzchniowych, to jednak - w naszej ocenie - **ograniczenia powinny dotyczyć także obiektów o powierzchni sprzedaży poniżej 2000 m²**. Nie znajduje uzasadnienia wprowadzenie takiego obostrzenia, zwłaszcza w sytuacji, w której powszechne ryzyko rozprzestrzenienia się wirusa COVID-19 rośnie, a intencją rządzących jest maksymalne zminimalizowanie liczby zakażonych Polaków.

Podsumowanie

Zaproponowane powyżej rozwiązania, w naszej ocenie, pozwolą należycie zabezpieczyć interesy przedsiębiorców funkcjonujących na rynku nieruchomości handlowych, w tym zarówno najemców, jak i wynajmujących, w kontekście aktualnej sytuacji gospodarczej wynikającej z wystąpienia w Polsce wirusa COVID-19 i ogłoszenia w związku z tym stanu zagrożenia epidemicznego oraz stanu epidemii. **Postulaty te odzwierciedlają propozycję całej branży - przedstawione zostały one bowiem zarówno przez środowisko najemców, jak i wynajmujących i zakładają kompleksowe wsparcie dla naszej branży.**

Sytuacja, w której znaleźli się przedsiębiorcy niewątpliwie wymaga ingerencji i wsparcia ze strony naszego Państwa. Niemniej jednak, zarówno to wsparcie, jak i jakakolwiek ingerencja, zwłaszcza w stosunki cywilnoprawne między przedsiębiorcami, powinny być uzasadnione i adekwatne do zamierzonych celów. PRCH stoi na stanowisku, że priorytetem działań polskiego Rządu powinno być wprowadzenie działań osłonowych dla pracowników i przedsiębiorców, nie wyłączając z tego zawieszenia poboru należności publicznoprawnych (podatków i składek z tytułu ubezpieczeń społecznych).